



Listy do Wilna. Seraja Szapszał jako korespondent Ananiasza Zajączkowskiego

Mariusz Pawelec

Opole

Słowa kluczowe: Seraja Szapszał, Ananiasz Zajączkowski, Hachan, Wilno, Myśl Karaimska, polski Orient

Years 1928–1948 were extremely important for Hajji Seraya Shapshal – an Orientalist and the spiritual leader of Karaims working in these years in Vilnius. In the first decade of this period he was a prolific researcher and an active spiritual and social leader in the what was then the Second Polish Republic *nota bene* very tolerant towards Karaim religion. The second decade of this period includes the years of the Second World War, the first short years of independent Lithuania along with the years of its German occupation, and, finally, a few years of the not less problematic Soviet rule. Seraya Shapshal's played a key role in these hard times as the spiritual and secular leader of the Karaim community. The correspondence between him and Ananiasz Zajączkowski is therefore an extremely important source of information not only on Seraya Shapszał, but also on the whole Karaim nation.

Zasadniczą część edytowanego obecnie zbioru korespondencji Ananiasza Zajączkowskiego stanowią jego listy kierowane do Hadży Seraji Szapszala w latach 1928–1948. Obejmują one dwie dekady, które stanowiły dla wileńskiego orientalisty i hachana karaimskiej wspólnoty okres niezwykle istotny. Pierwsze dziesięciolecie, to lata wzmożonej i owocnej aktywności naukowej, społecznej oraz religijnej w tolerancyjnej dla Karaimów II Rzeczypospolitej. Druga z dekad

przypadła zaś na burzliwy czas wojny – krótki okres schyłku niepodległej Litwy i niemiecką okupację Wileńszczyzny – a następnie na nie mniej skomplikowane lata powojenne w komunistycznej rzeczywistości ZSRR. Seraja Szapszał jako świecki i duchowy autorytet odgrywał pierwszoplanową rolę w wydarzeniach toczących się w łonie samej wspólnoty karaimejskiej, ale również poza nią, a dotyczących jej. Publikowana korespondencja stanowi zatem ważny materiał źródłowy dokumentujący losy i dokonania tej niepospolitej postaci, ale również historii narodu karaimejskiego.

Seraja (Sergiej) Szapszał urodził się 8 (20) maja 1873 r. w Bachczysaraju na Krymie. Niektóre opracowania wskazują jednakże na położony kilkanaście kilometrów na północ od miasta przysiółek Ojsunki (krymstatar. Ojsunkoj) jako miejsce, gdzie przyszedł na świat¹. Jest to prawdopodobne, gdyż tam właśnie znajdował się, należący do jego ojca, chutor wraz ze stadniną koni oraz sadami owocowymi położonymi w dolinie rzeki Ałmy. W posiadaniu bliskich krewnych Seraji majątek ten pozostawał jeszcze w 1915 r.² Był najmłodszym z ośmiorga rodzeństwa. Ojciec rodziny, Mordechaj (Mark) Szapszał pochodził z Dżufut-Kale, skąd w 1846 r. przeniósł się do Bachczysaraju. Cieszył się szacunkiem społeczności karaimejskiej, pełniąc obowiązki gabbaja, czyli starosty zarządzającego majątkiem bachczysarajskiej gminy. Matka, Akbike-Tota z rodu Kazas pochodziła z Perekopu.

Prawdopodobnie począwszy od 1880 r. jako siedmiolatek S. Szapszał uczęszczał do karaimejskiej szkoły religijnej przy kienesie w Bachczysaraju. Jego nauka miała tam trwać aż do 1884 r. Zdaniem natomiast Borysa Eliaszewicza, rodzina Szapszałów już po roku jego edukacji miała się przenieść do Symferopola. W tamtejszym *midrasz*, Seraja kształcił się pod okiem zasłużonego pedagoga, kaznodziei i uczonego Samuila Pigita³. Trudno dziś jednoznacznie określić, która z tych wersji była prawdziwa. Faktem jest, że jako jedenastolatek opuścił Krym, udając się w 1884 r. do Petersburga celem dalszej edukacji. Jednakże słaba początkowo znajomość rosyjskiego, a następnie przekroczona bariera wiekowa, stanęły na przeszkodzie realizacji zamiaru wstąpienia do elitarnego korpusu kadetów. Ostatecznie dzięki pomocy starszego brata, właściciela renomowanej

¹ *Seraâ Markovič Šapšal (biografičeskie svedeniâ)*, [w:] *Karaimskaâ narodnaâ ênciklopediâ*, red. M.S. Sarač, t. I, Moskva 1995, s. 23.

² *Administrativno-territorialnye preobrazovaniâ v Krymu. 1783–1908 gg. Spravočnik*, red. S.A. Efimov [et al.], Simferopol 1999, s. 269.

³ B.S. Ełaševič, *Karaimskij biografičeskij slovar' (ot konca VIII v. do 1960 g.)*, Moskva 1993, s. 214.

stajni koni wyścigowych, Seraja Szapszał ukończył dwuletnią ochotyńską szkołę rzemieślniczą, a następnie petersburskie gimnazjum prowadzone przez Jakowa Gurewicza. Czas uniwersyteckich studiów nad językami orientalnymi (turecki, perski, hebrajski) prowadzonych nad Newą w latach 1894–1899 niewątpliwie ukształtował jego osobowość i wytyczył kierunek przyszłych zainteresowań naukowych. Nie był jedynym Karaimem, wraz z nim studiował na roku Sima (Siemon) Efetow (w późniejszym czasie działający jako lingwista w Symferopolu). Wśród jego ówczesnych wykładowców znajdowali się m.in. wybitny iranista prof. Walentin Żukowski oraz hebraista prof. Paweł Kokowcow. Inną postacią, która odegrała znaczący wpływ i utworowała młodemu orientaliście drogę do rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych był generał-major lejbgwardii Sultan Gazi-Wali chan z rodu książąt kazachskich. Od 1890 r. był on niekwestionowanym liderem niewielkiej kolonii przedstawicieli narodów tureckich mieszkających w stolicy Rosji.

Szapszał obronił się 20 września 1899 r. uzyskując wysoką notę i dyplom akademicki I stopnia. Po ukończeniu studiów pozostał na Uniwersytecie Petersburskim jako kandydat na profesora w katedrze literatury tureckiej. Służbę wojskową jako podoficer odbył w Symferopolu w 212. zapasowym bachczysarskim batalionie piechoty. W styczniu 1901 r. wysłany został przez władze uniwersyteckie do Persji celem prowadzenia badań nad językiem perskim i azerskim. Wyjazd ten, aprobowany przez rosyjskie MSZ, wiązał się z powierzeniem mu równocześnie obowiązków gubernera następcy perskiego tronu Mohammeda Alego z rodu Kadżarów. Pierwsze lata Szapszał spędził w Tebrizie, wykładając oficjalnie język rosyjski w tamtejszym gimnazjum „Lukmaniye”. Otrzymał jednocześnie honorowy tytuł chana i wychowawcy panującego (*adib-ussultan*). W 1907 r. po objęciu tronu przez młodego szacha przeniósł się do Teheranu. Został mianowany doradcą Mohammeda Alego i ministrem jego dworu oraz uzyskał perskie obywatelstwo⁴. Bliskie relacje łączące go z szachem, w kraju rozrywanym wewnętrznymi konfliktami, naraziły Szapszała na krytykę antymonarchistycznej opozycji oraz intrygi dworskiego otoczenia. W konsekwencji, 20 lipca 1908 r. zdecydował się na opuszczenie Persji ogarniętej rewolucyjnymi zaburzeniami. O randze, jaką nosiła misja Szapszała, świadczy

⁴ O.V. Petrov-Dubinskij, S.M. Šapšal (*Ėdib-Us-Sultan*) – učitel' valiahda Mohammeda-Ali, general-adi'ütant Mohammed-Ali-šaha, [w:] *Svätyni i problemy sohraneniä ètnokultury krymskich karaimov. Materialy*, Simferopol' 2008, s. 162–183. Por. wspomnienia K.N. Smirnov, *Zapiski vospitatelä persidskogo šaha. 1907–1914 godu*, red. N.K. Ter-Oganov, Tel'-Aviv 2002, s. 20–24 i in.

fakt, że po powrocie został oficjalnie przyjęty przez premiera Piotra Stołypina oraz ministra spraw zagranicznych Aleksandra Izwołskiego⁵.

Na Uniwersytecie Petersburskim objął wiosną 1909 r. funkcję lektora języka tureckiego (pełnił ją do 1918 r.). Powadził również zajęcia z języka azerskiego na kursach organizowanych przez Towarzystwo Orientalistyczne⁶. Był cenioną postacią w środowisku naukowym, czego wyrazem było wybranie go w 1911 r. wiceprezesem Towarzystwa Orientalistów Rosyjskich oraz prezesem jego Sekcji I Bliskiego Wschodu. Był również członkiem Sekcji Etnograficznej Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego, Sekcji Wschodniej Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego oraz Taurydzkiej Naukowej Komisji Archiwalnej. Od 1913 r. redagował dział Wschodu muzułmańskiego w czasopiśmie orientalistycznym „Восточный сборник”. Już pierwsze jego publikacje świadczyły o gruntownej znajomości podejmowanych tematów oraz głębokim zaangażowaniu w zagadnienia karaimskiej tożsamości etnicznej i religijnej, kwestionowanych przez środowiska żydowskie. Jeszcze jako student ogłosił drukiem rozprawę *Караимы и Чуфут-Кале в Крыму* (St. Petersburg 1896), a rok później artykuł *Караимы* wydany na łamach periodyku „Записки крымского горного клуба” oraz jako osobna odbitka (Odessa 1897). Zamieścił w tym czasie kilka krótkich artykułów w prasie ukazującej się w Symferopolu (gazety „Крым” i „Сальгир”). Polemizował także ze stanowiskiem dotyczącym dziejów Karaimów głoszonym przez Abrahama Harkawiego, rosyjskiego historyka i orientalistę narodowości żydowskiej. Na łamach petersburskiego dziennika „Новое время” ukazał się w 1896 r. napisany przez Szapszała nekrolog Josifa Eraka, karaimskiego poety i tłumacza poezji rosyjskiej na język krymskokaraimski.

Podróże do Turcji oraz kilkuletni pobyt w Persji wzbogaciły warsztat naukowy orientalisty oraz umożliwiły zgromadzenie materiałów wykorzystywanych w badaniach w następnych latach. Do jego najistotniejszych prac naukowych zaliczyć należy rozprawę *Мусульманские святыне в художественном изображении шиитов Персии*, która ujrzała światło dzienne w 1913 r. w pierwszym tomie wspomnianego już periodyku towarzystwa rosyjskich orientalistów „Восточный сборник”. Znacząca publikacja to omówienie sułtańskich przywilejów z 1779 r. dla chana Szahin Gireja pt. *О двух грамотах турецкого султана Абдуль Гамида 1-го*, przedstawione w tymże samym roku w organie krymskiego towarzystwa

⁵ *Sbornik diplomaticeskikh dokumentov. Kasaŭsihsâ sobytij v Persii s konca 1906 g. po 31 dekabrà 1911*, t. I, Sankt-Petersburg 1911, s. 116–117.

⁶ A.N. Kononov, *Istoriâ izučeniâ türskich äzykov v Rosii. Dooktâbr'skij period*, Leningrad 1982, s. 169–170, 187, 234.

naukowego „Известия Таврической ученой архивной комиссии” oraz jako osobny tytuł (Symferopol 1913). Rok wcześniej treść rozprawy została wygłoszona przez autora na dwóch posiedzeniach naukowych tegoż stowarzyszenia⁷. Inne opracowanie z tego okresu (nie wydane jednak drukiem) poświęcone zostało bajce ludowej w dialekcie krymczackim, spisanej przez Szapszala w 1911 r. w Karasubasar. Referat zatytułowany *Сказка на языке крымских евреев (крымчаков)* został przez niego zaprezentowany w 1915 r. na posiedzeniu Sekcji Wschodniej Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego. Sporządził ponadto kilka mniejszych haseł, not i recenzji. Był też Szapszał redaktorem publikacji zatytułowanej *Аталар созы* i wydanej na hektografie w niewielkim nakładzie w 1910 r. w Petersburgu. Zawierała ona przeszło 500 przysłów i powiedzeń w języku krymskokaraïmskim pochodzących z rodzinnego zbioru (*medżuma*) Karaïmki R. Kefeli.

Powrót z perskiej misji nie oznaczał dla Szapszala rozstania ze służbą dyplomatyczną. Powierzono mu bowiem w 1909 r. stanowisko dragomana VI klasy w Departamencie Azjatyckim MSZ. W następnym roku został wykładowcą języka perskiego i azerskiego dla rosyjskiej służby spraw zagranicznych (Учебное отделение восточных языков МИД). Doskonała znajomość języków i stosunków panujących w krajach Orientu muzułmańskiego pozwoliły odgrywać znaczącą rolę doradcy rosyjskiej dyplomacji. Szapszał był m.in. autorem dokumentu sporządzonego w lutym 1911 r. dotyczącego tzw. kwestii muzułmańskiej w polityce Rosji⁸. W tymże roku odbył też owocną podróż do Turcji⁹. Bliskie związki łączyły go wciąż z byłym szachem Persji Mohammedem Ali, który po wymuszonej abdykacji wyjechał do Rosji. Osobne zagadnienie stanowiły relacji łączące Szapszala z rodziną carską Romanowów. Po przyjeździe z Persji został przedstawiony Mikołajowi II. W następnych latach był przyjmowany w pałacu w Carskim Siole, sam gościł imperatora wraz z jego najbliższymi w zespole kienes w Eupatorii 16 maja 1916 r. W drugiej dekadzie XX w. Szapszał, pomimo stosunkowo niskiej pozycji urzędniczej sekretarza kolegiального (X stopień w tabeli rang), darzony był zaufaniem rodziny carskiej.

⁷ D.A. Prohorov, *Deätelnost' TUAK-TOIAË po izučeniü istorii, ètnokulturnyh i konfesionalnyh tradicij krymskich karaïmov (1887–1930)*, „Istoričeskoe nasledie Kryma”, t. 19, 2007, s. 166.

⁸ D.Û. Arapov, *Imperatorskaâ Rossiâ i musulmanskij mir. Konec XVIII – načalo XX v.*, Moskva 2006, s. 347, 350.

⁹ I.B. Zajcev, M.B. Kizilov, *Putešestvie Seraâ Šapšala po Turcii v 1911 godu*, „Vostočnyj arhiv”, t. 1 (27), 2013, s. 25–34.

Potwierdza to m.in. korespondencja i dziennik carycy Aleksandry¹⁰ oraz pamiętniki jej bliskiej przyjaciółki, księżnej Anny Wyrubowej¹¹. Wybuch I wojny światowej ograniczył działalność naukową Szapszała, absorbując go natomiast jako tłumacza pracującego na potrzeby resortu spraw zagranicznych oraz Głównego Sztabu Morskiego.

W tym też czasie, w grudniu 1915 r. przyjął dokonany nieco wcześniej (15 maja) wybór jego osoby na godność hachana taurydzko-odesskiego. Uroczysty ingres odbył się w historycznej scenerii Dżufut-Kale w czerwcu następnego roku. Jego zasługą było powołanie w Eupatorii biblioteki „Karaj-bitikligi” oraz karaïmskiego muzeum narodowego. Zreorganizował seminarium duchowne kształcące przyszłych hazzanów, a w karaïmskich szkołach wyznaniowych wprowadził język karaïmski w miejsce rosyjskiego. Wspólnie z Borysem Eliaszewiczem i Aronem Katykiem wydawał w latach 1917–1919 „Известя таврического (и одесского) караïмского духовного правления”. Periodyk ten wybiega swą zawartością daleko poza charakter czasopisma religijnego. Szapszał zamieścił tam szereg artykułów dotyczących historii, kultury i języka karaïmskiego. Szczególnym wydarzeniem był zjazd narodowy (*kurultaj*) obradujący pod przewodnictwem Szapszała w dniach 27 sierpnia – 3 września 1917 r. w Eupatorii. Podjął on szereg istotnych dla przyszłości Karaïmów postanowień, a wkład weń Szapszała, jako nie tylko religijnego, ale i świeckiego przywódcy narodowego, był znaczący. Aktywnie uczestniczył on w działalności Karaïmskiego Zarządu Duchownego oraz Karaïmskiej Rady Narodowej. Na przymusową emigrację udał się w styczniu 1920 r.¹²

Kolejne lata spędzone w Turcji (1920–1928), m.in. w Stambule i Bursie, pozwoliły na kontynuację wcześniejszych badań nad historią Krymu i położeniem prawnym ludności karaïmskiej w Chanacie Krymskim. W Stambule został wydany w 1928 r. opracowany przez Szapszała zbiór dokumentów źródłowych,

¹⁰ *Perepiska Nikolaâ i Aleksandry Romanovyh. 1916–1917 gg.*, red. M.N. Pokrovskij, t. IV, Moskwa – Lenigrad 1927, s. 283, 359, 360, 392; *The complete wartime correspondence of Tsar Nicholas II and the Empress Alexandra. April 1914 – March 1917*, red. J.T. Fuhrmann, Westport 1999, poz. 1089a, 1214, 1216c, 1283b; V.M. Hrustalëv, *Dnevniky Imperatora Nikolaâ II i Imperatrycy Aleksandry Fedeorovny. 1 âнварâ – 31 ûlâ 1917*, t. I, Moskwa 2008, s. 107, 137, 138.

¹¹ *Frejlina Eë Veličestva. Intimnyj dnevnik i vospominaniâ Anny Vyrubovoj. 1903–1928*, wyd. S.V. Karačevcev, Moskwa 1991.

¹² D.A. Prohorov, *Obšestvennye, nacionalno-kulturnye ob'edineniâ i organy konfessionalnogo samoupravleniâ krymskich karaïmov v 1917–1920 gg.*, [w:] *Materialy po arheologii, istorii i ètnografii Tavrii*, t. XV, 2009, s. 573–621.

zawierających teksty przyznanych Karaimom w XVII i XVIII w. przywilejów (*jarłyk*) krymskich chanów oraz wyroków (*hudżdżet*) kadi-askerów. Publikacja ta nosiła tytuł: *Kyrym chanlary we kadi-askerleri tarafyndan Kārā'imlere werilen jarlyklar we hüddżet-i szer'ijeler*. Edycja źródłowa stanowiła dopełnienie innej ważnej pracy naukowej Szapszała z dziedziny karaimoznawstwa pt. *Kırım Karay Türkləri* również z 1928 r. Dokonał również przekład na język francuski niewielkiej noweli tureckiego pisarza i publicysty Ruşen Eşrefa Beya.

Propozycja objęcia jesienią 1927 r. funkcji hachana trockiego, tj. świeckiego i religijnego zwierzchnika wspólnot karaimskich Rzeczypospolitej, otwierała nowy rozdział w jego życiu¹³. Przebywając jeszcze nad Bosforem rozpoczął w poselstwie RP naukę języka polskiego. Umiejętność posługiwania się tym językiem nabył dość sprawnie, dzięki wrodzonej zdolności do przyswajania języków obcych. Ogółem bowiem znał biegle kilka języków, zarówno europejskich, jak i orientalnych. Do Polski przybył Szapszał 25 kwietnia 1928 r. i wkrótce potem, po uzyskaniu w sierpniu polskiego obywatelstwa, aktywnie włączył się w życie naukowe kraju. Jeszcze w tym samym, 1928 r., został członkiem Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego (PTO), a rok później współpracownikiem Komisji Orientalistycznej Polskiej Akademii Umiejętności (PAU) w Krakowie. Jego pierwsza polska publikacja naukowa pt. *Karaimi w służbie u chanów krymskich*, ogłoszona na łamach „Myśli Karaimskiej” (1929), była kontynuacją prac prowadzonych wcześniej w Turcji. Artykuł poświęcony został chańskim przywilejom mennicznym przyznanim Karaimom krymskim, a tekst ilustrowały fotograficzne reprodukcje monet bitych w Dżufut Kale i Bachczysaraju z prywatnej kolekcji Szapszała.

Wspomniany artykuł został wysoko oceniony przez prof. Tadeusza Kowalskiego, kierującego Katedrą Filologii Orientalnej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na łamach „Rocznika Orientalistycznego” krakowski turkolog zwrócił również uwagę na podniesienie się merytorycznego poziomu artykułów zamieszczanych na łamach „Myśli Karaimskiej”, co przypisać należało przybyciu Szapszała i ożywieniu przezeń całego życia karaimskiego. Jak zauważał znakomity krakowski orientalista, czasopismo to „jest dziś jedynym organem, skupiającym oryginalne artykuły naukowe i informującym o postępach nauki w zakresie zagadnień związanych z Karaimami”, i to nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie¹⁴.

¹³ S. Gąsiorowski, *Szapszał Seraja Markowicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. A. Romanowski, t. XLVII, Warszawa – Kraków 2010, s. 61–64.

¹⁴ T. Kowalski, *Myśl Karaimska*, „Rocznik Orientalistyczny”, t. 7, 1929–1930, s. 312–313.

Opublikowana jeszcze w Stambule praca pt. *Kırım Karai Türkleri* stała się podstawą przyznania Szapszałowi w 1930 r. przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie tytułu doktora nauk filologicznych z dziedziny orientalistyki. Jak napisał prof. Kowalski, Szapszał był ówczesnie bezsprzecznie najlepszym znawcą zagadnień karaimoznawczych¹⁵. Trzeba zaznaczyć, że lwowski ośrodek uniwersytecki dysponował w latach II Rzeczypospolitej najprężniej działającym kierunkiem orientalistyki. Wspomniana publikacja wypukliła nie tylko językowe, ale również historyczne oraz kulturowe związki łączące Karaimów z ludami turkijskimi, zwłaszcza z Chazarami, Kumanami i Pieczyngami. Wyznaczyła tym samym nowe kierunki rozwoju karaimistyki w kolejnych latach.

W dniach 24–25 maja 1931 r. obradował w Warszawie I Zjazd Orientalistów Polskich zrzeszonych w PTO oraz Komisji Orientalistycznej PAU. W tym inauguracyjnym zjeździe uczestniczył również Szapszał z referatem zatytułowanym *Znaczenie opisu podróży Ewlija Czelebiego dla dziejów Chanatu Krymskiego*. Tekst wystąpienia, żywo dyskutowanego podczas obrad sesji, został następnie opublikowany na łamach „Rocznika Orientalistycznego” (1931–1932) oraz w odrębnej odbitce (Lwów 1934). Autor jako materiał źródłowy wykorzystał opis Krymu z 1665 r., pochodzący z wydanego w Stambule w 1928 r. VII tomu *Seyahetname*, podróżniczych relacji Ewliji Czelebiego. Wartościowy artykuł recenzyjny tegoż tomu, dotyczący opisu karaimskich warownych miast Dżufut-Kale i Mangup-Kale, zamieścił Szapszał w „Myśli Karaimskiej” (1930–1931).

W tym okresie, od grudnia 1930 r., rozpoczął również działalność dydaktyczną jako lektor języka tureckiego w Szkole Nauk Politycznych przy Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej w Wilnie. Ta trzyletnia wyższa uczelnia została powołana w początkach 1930 r. jako załączek przyszłej wileńskiej orientalistyki. Jednak nauczanie języka tureckiego bez jakichkolwiek materiałów i pomocy dydaktycznych, których szkoła nie posiadała, nastęrczało ogromnych trudności. Z inicjatywy Szapszała zwrócono się o podręczniki nauki języka do instytucji tureckich. Nadesłane z Turcji nie odpowiadały jednakże profilowi i umiejętnościom słuchaczy wileńskiej uczelni. W konsekwencji Szapszał sam opracował skrypt mający formę chrestomatii, prezentującej różne gatunki literatury tureckiej, wraz ze stosownym słownikiem turecko-polskim. *Wypisy tureckie* (pisane ręcznie niewykluczone, że przez samego Szapszała) zostały powielone w 1931 r., a słownik w 1932. Kilka miesięcy później obie części skryptu

¹⁵ T. Kowalski, *Turecka monografia o Karaimach krymskich*, „Myśl Karaimska”, t. 2, 1929, z. 2, s. 78.

zostały wydane łącznie (Wilno 1932). Był to pierwszy quasi-podręcznik języka tureckiego w Polsce. Prowadzony lektorat obejmował 30 godzin zajęć w każdym semestrze. Doceniając wkład w rozwój uczelni w 1932 r. Szapszał został wybrany członkiem Rady Instytutu.

Dążąc do pobudzenia zainteresowań kulturą karaimską zainicjował powstanie w Wilnie 3 stycznia 1932 r. Towarzystwa Miłośników Historii i Literatury Karaimskiej, którego honorowym prezesem został w kwietniu tegoż roku. Jednym z pierwszym wystąpień wygłoszonych na spotkaniach Towarzystwa był odczyt Szapszała z 26 czerwca 1932 r. poświęcony pobytowi Mickiewicza na Krymie. Dzięki odkryciu, za pośrednictwem prof. Mariana Zdziechowskiego, w prywatnych zbiorach nieznanego wcześniej nauczyciela Henryka Rzewuskiego z 1825 r., udało się ustalić szczegóły pobytu obu twórców wśród Karaimów Eupatorii. Wystąpienie to zostało następnie ogłoszone drukiem pt. *Adam Mickiewicz w gościnie u Karaimów* na łamach „Myśli Karaimskiej” (1932–1934) oraz w osobnej odbitce (Wilno 1934). Szapszał wspierał również wysiłki animatorów kultury tatarskiej zrzeszonych w Związku Kulturalno-Oświatowym Tatarów RP. Na jednym z wileńskich spotkań tego stowarzyszenia 11 grudnia 1931 r. wystąpił z wykładem traktującym o przyczynach recesji języka tatarskiego w dawnej Rzeczypospolitej. Referat ten, pt. *O zatraceniu języka ojczystego przez Tatarów w Polsce*, został opublikowany w „Roczniku Tatarskim” (1932) oraz jako osobna publikacja (Wilno 1932).

Seraja Szapszał udzielał się również na rzecz innych towarzystw naukowych. Podczas posiedzenia naukowego sekcji historyków sztuki i konserwatorów 27 lutego 1932 r. zaprezentował referat zatytułowany *Wyobrażenia artystyczne świętych muzułmańskich i wpływy ikonograficzne polsko-katolickie w Persji*. Kilka miesięcy później, 5 listopada 1932 r., został jednogłośnie przyjęty w poczet członków Sekcji Historii Sztuki wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (TPN). Jak napisał o nim we wniosku rekomendacyjnym profesor uniwersytetu wileńskiego Marian Morelowski: „znany już ze swej pracy naukowej w najwyższych sferach naukowych, zwłaszcza orientalistów w Petersburgu i Persji. Rozwinął w Polsce, którą uważa za swą najdroższą drugą Ojczyznę, bardzo poważną działalność naukową”. Wspomniany referat, jak zauważał Morelowski, odbił się szerokim echem, a dzięki znakomitemu opracowaniu i udokumentowaniu tematu zasłużył na „szczególnie szybkie wydrukowanie”¹⁶.

¹⁶ R. Jadczyk, *Z prac I Wydziału Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie*, „Przegląd Humanistyczny”, t. 43, 1999, z. 6, s. 156–157, 162.

W dniach 16–17 maja 1932 r. Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie gościł uczestników II Zjazdu Polskich Orientalistów. Szczególna rola przypadła Seraji Szapszałowi, który pierwszego dnia obrad wystąpił z wprowadzającym referatem poświęconym znaczeniu Wilna dla rozwoju orientalistyki polskiej. Tekst ten nie doczekał się dotąd druku, a jedynie skróconego omówienia w biuletynie „Collectanea Orientalia”. Już po zakończeniu zjazdu jego uczestnicy 18 maja zwiedzili Troki, a wieczorem w Wilnie wzięli udział w inauguracji działalności wspomnianego Towarzystwa Miłośników Historii i Literatury Karańskiej. Podczas Walnego Zgromadzenia PTO w dniu 11 grudnia 1932 r. dokonano wyboru nowego zarządu na kolejną trzyletnią kadencję. Szapszał został powołany wówczas na funkcję członka Zarządu Towarzystwa. Zasiadając we władzach PTO był jednym z organizatorów III Zjazdu Orientalistów obradującego w Krakowie w dniach 5–7 czerwca 1933 r. Zaprezentował tam kolejny owoc swych badań, tym razem z dziedziny iranistyki. Był to referat pt. *Dokumenty perskie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, stanowiący cenny przyczynek dla poznania perskiej dyplomatyki, stawiającej wówczas w Polsce pierwsze kroki.

Analiza zawartości wspomnianej korespondencji perskiej posłużyła również do opracowania przez Szapszała referatu o tematyce historycznej pt. *Stosunki polsko-perskie w początkach XVII w.* przedstawionego w Polskim Towarzystwie Historycznym (PTH) 27 listopada 1933 r. Był bowiem Szapszał również członkiem Wileńskiego Oddziału PTH¹⁷. Obszerny materiał dotyczący relacji dawnej Persji z Rzeczpospolitą został wydany przez Szapszała pod wspólnym tytułem *Wyobrażenia świętych muzułmańskich a wpływy ikonograficzne katolickie w Persji i stosunki persko-polskie za Zygmunta III*. Ukazał się on drukiem z wprowadzeniem M. Morelowskiego w serii „Prace i materiały sprawozdawcze Sekcji Historii Sztuki TPN” oraz jako osobna odbitka (Wilno 1934).

W dniach 20–22 maja 1934 r. odbywał się we Lwowie kolejny IV Zjazd Orientalistów Polskich. Szapszał zaprezentował w jego trakcie referat pt. *Dokument turecko-niemiecki z ostatnich lat chalifatu*. Tym razem uwaga karańskiego uczonego skupiła się na zagadnieniu wykorzystania ideologii panislamizmu w okresie I wojny światowej. Także i ten tekst nie doczekał się dotąd wydania. Kilka miesięcy później, w dniach 18–22 sierpnia 1934 r., S. Szapszał uczestniczył w Stambule w II Tureckim Kongresie Językoznawczym (Türk Dili Kurultayı). Wystąpił podczas niego z referatem pt. *Türk dilinin gücü, kuvveti, zenginliği*

¹⁷ L. Żytkowicz, *Wileński Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego 1925–1939*, „Zapiski Historyczne”, t. 51, 1986, z. 4, s. 18.

ve Karayim lehçesinin hususiyeti („Siła, potęga i bogactwo języka tureckiego a cechy charakterystyczne narzecza karaimskiego”). Badania nad językiem karaimskim stanowiły jedną z jego wielkich pasji. Starał się również pobudzić rodaków, zwłaszcza młode pokolenie Karaimów, do posługiwania się językiem narodowym. Temu też celowi służył opracowany przezeń, w oparciu o relację Abrahama Firkowicza, opis podróży odbytej w 1830 r. do Jeruzolimy. Tekst pisany w języku karaimskim *Kabaklarynda aziz saharbyn* („U wrót Świętego Miasta”), ukazał się na łamach czasopisma „Karaj Awazy” (1931).

Wiele uwagi przywiązywał do wzbudzenia szerszych zainteresowań karaimoznawczych poprzez działalność Towarzystwa Miłośników Historii i Literatury Karaimskiej. Jeden z odczytów poświęcił m.in. dwómsetleciu powstania w Dżufut Kale drukarni karaimskiej (pierwszej na Krymie) oraz wydrukowania tamże hebrajsko-karaimskiego modlitewnika *Mekabecz*. Tekst wystąpienia z 13 października 1934 r. ogłosił następnie pt. *Słów kilka o książkach karaimskich Czelebi i ich działalności oświatowej* na łamach „Myśli Karaimskiej” (1935–1936) oraz w postaci broszury (Wilno 1936). Jeszcze w 1935 r. w Krakowie ukazała się jedna z ważniejszych prac filologicznych Szapszała z dziedziny turkologii. Była to rozprawa pt. *Próby literatury ludowej Turków z Azerbejdżanu perskiego*, zawierająca teksty, ich tłumaczenia oraz słownik azersko-polsko-niemiecki. Praca wydana w serii „Prace Komisji Orientalistycznej PAU” stanowiła pokłosie kilkuletniego pobytu naukowego autora w północnej Persji.

W tym samym roku, w dniach 9–11 czerwca, odbył się w Warszawie V Zjazd Orientalistów. Także i na jego forum przedstawił Szapszał rezultaty swych naukowych dociekań, dotyczące tym razem symboliki i barw krymskiego państwa Girejów. Referat nosił tytuł *Godło i chorągiew chanatu Krymskiego* i niestety, podobnie jak i inne zjazdowe wystąpienia, nie doczekał się dotychczas publikacji. Na jego wniosek kolejny zjazd został wyznaczony w 1937 r. w Wilnie. Obradował on w dniach od 20 do 22 czerwca i połączony był z Walnym Zgromadzeniem członków PTO, które powołało Szapszała na funkcję wiceprezesa Towarzystwa. Podczas trwania VI Zjazdu wygłosił on aż dwa referaty: *Wierszowany opis poselstwa tureckiego do Polski w r. 1755* oraz *Korespondencja Wysokiej Porty w sprawie pierwszej elekcji w Polsce*. Oba oparte zostały na nieznanym wcześniej w Polsce tureckich źródłach, opublikowanych w czasopiśmie historycznym w Stambule w 1915 r. Podczas jednego z wieczorów uczestnicy zjazdu mogli zapoznać się z bogatą orientálną kolekcją przyszłego Muzeum Karaimskiego.

Troska o powołanie takiej instytucji oraz zgromadzenie eksponatów dotyczących historii i kultury najmniejszego narodu turkijskiego były jednymi z priorytetów Szapszała. W tym też celu jesienią 1935 r. odbył on podróż po

skupiskach karaimskich w Rumunii, Bułgarii i Turcji w poszukiwaniu materialnych śladów narodowego bytu. W 1938 r. poszukiwania takie prowadził w Stambule, Bejrucie i Damaszku. Ich rezultaty opisał w artykule *W poszukiwaniu śladów karaimskich w Damaszku*, zamieszczonym w „Myśli Karaimskiej” (1939). Zagadnienia życia społecznego Karaimów w XIX wieku były kolejnym obszarem zainteresowań naukowych. Wśród jego odczytów prezentowanych na posiedzeniach Towarzystwa Miłośników Historii i Literatury Karaimskiej znalazły się takie, jak: *Działalność poetycka i pisarska Józefa Eraka* (27 grudnia 1936), *100-lecie założenia Taurydzkiego Zarządu Duchownego* (14 marca 1937), czy też rocznicowe wystąpienie *Ś.p. Hachan Romuald Kobecki. Z powodu 25-lecia jego zgonu (6 kwietnia 1936)*, opublikowane w „Myśli Karaimskiej” (1935–1936).

W 1938 r. Seraja Szapszał obchodził jubileusz dziesięciolecia swej pracy twórczej w Polsce. Były to, zważywszy na stosunkowo krótki okres trwania, lata niezwykle bogate w osiągnięcia naukowe. Tak wiele pozostawało wciąż w planach. Mało kto przewidywał jednak, że już niebawem dwa ideologiczne totalitaryzmy położą się cieniem nad całą Europą środkowowschodnią. Do wybuchu wojny zdołał Szapszał opublikować w „Roczniku Orientalistycznym” (1939) jeszcze tylko jeden artykuł filologiczny *Staroturecki przyrostek yur(u) – yur(y)*. W 1939 r. Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie przyznał mu tytuł profesora nadzwyczajnego.

Lata wojny na Wileńszczyźnie były trudnym sprawdzianem przywództwa, z którego Seraja Szapszał w pełni zdał egzamin. Uchronił przed zagrożeniem i stratami swój mały naród, ale także bogatą kolekcję orientaliów, które Niemcy zamierzali wywieść na zachód. Okupacja oznaczała likwidację zorganizowanego życia naukowo-wydawniczego, ale umożliwiała pracę w domowym zaciszu. Powstało wówczas najobszerniejsze (liczące ponad 300 stron maszynopisu) opracowanie Szapszała, dotąd nieopublikowane, *История тюрков-караимов в Крыму, Литве и Польше*. Po 1944 r., gdy rzeczywistość znalazła się pod bolesną presją reżymu komunistycznego, trudno mówić nie tylko o braku swobodnej pracy naukowej. Plan działaczy karaimskich, uzgodniony z Szapszałem, zakładał jego przyjazd do Polski i również osiedlenie znacznej liczby trockich Karaimów w okolicach Elku. W listach przesyłanych od Ananiasza Zajączkowskiego do Szapszała mowa jest m.in. o możliwości objęcia posady akademickiej w Warszawie.

To, że karaimski przywódca ostatecznie do Polski nie wyjechał, wynikało z nacisków służb sowieckich. Choć uzyskał on już w lutym 1945 r. polską kartę ewakuacyjną, o którą się zwrócił, władze komunistyczne w Wilnie nie wyraziły zgody na tzw. repatriację. Ostatecznie dopiero po zrzeczeniu się obywatelstwa

polskiego i przyjęciu sowieckiego, mógł on w czerwcu 1947 r. zostać zatrudniony jako pracownik Instytutu Historii i Prawa Akademii Nauk Litewskiej SRR. Jednak jego praca w tej instytucji poddana została kontroli aparatu partyjnego. Delegalizacja Karaïmskiego Zarządu Duchownego oraz nacjonalizacja jego majątku pozbawiły rodzinę Szapszałów niemal zupełnie środków do życia. Dopiero w 1955 r., gdy Seraja Szapszał liczył bez mała 82 lata, przyznano mu stopień doktora nauk, co umożliwiło uzyskanie prawa do nieco większej emerytury. Wyższa Komisja Kwalifikacyjna przez dziesięć lat od zakończenia wojny zwlekała z uznaniem tytułu naukowego, który otrzymał w przedwojennej Polsce. Przez cały okres powojenny (do śmierci w 1961 r.) zdołał ogłosić zaledwie trzy niewielkie artykuły. W rękopisach pozostało kilka jego materiałów napisanych po rosyjsku i litewskim, nad którymi pracował niemal do końca¹⁸.

* * *

Przedstawiana korespondencja przynosi szereg interesujących szczegółów dotyczących prac naukowych, redakcyjnych i publicystycznych Hadży Seraji Chana Szapszała, a także jego współdziałania podejmowanego na tym polu z innymi, zwłaszcza z Ananiaszem Zajączkowskim. Mimo znacznej różnicy wieku kontakt z tym ostatnim nawiązany został stosunkowo szybko. Pierwszy znany list pochodzi z początku wiosny 1928 r., jeszcze sprzed przyjazdu Szapszała do Polski. Kontakt korespondencyjny, a wkrótce i osobisty, był ułatwiony dzięki pośrednictwu starszego z braci, częstokroć później wspominanego w listach, mecenasa Izaaka Zajączkowskiego. To on, jako prezes Gminy wileńskiej, utrzymywał z Szapszałem stałą pisemną łączność w Stambule, w okresie poprzedzającym przygotowania do jego ingresu w Wilnie. Rychło i w najmłodszym z braci Zajączkowskich znalazł Hadży Seraja Szapszał bliskiego sobie współpracownika, w tym na tak oczekiwanym przez siebie polu, jak orientalistyka.

Korespondencja, prowadzona przez dwie dekady w toku rozmaitych zawirowań osobistych losów, skoncentrowana jest w dużym stopniu wokół zagadnień turkologicznych. Niestety znamy ją jedynie z listów i kartek wystosowanych przez A. Zajączkowskiego. Dzięki niej możemy dziś np. odtworzyć chronologię prac nad niektórymi rozprawami i artykułami Szapszała powstającymi w tym okresie. Listy ujawniają także ślady poszukiwania książek i tematów, które pozostawały

¹⁸ Jak podaje we wspomnieniach Z. Ponarski, karaïmski uczoney obłożony był wówczas nieoficjalnym zakazem publikowania, zob. Z. Ponarski, *Dwa spotkania: Danielijus Čaprackas i Seraja Szapszał*, „Znad Willi”, nr 3 (43), 2010, s. 85–99.

w kręgu jego zainteresowań naukowych. Wiadomo, że właśnie Zajązkowski był jednym z ważniejszych jego korespondentów w tym zakresie. Informował Szapszała o nowościach wydawniczych, zakupywał poszukiwane publikacje, ale również służył wiadomościami dotyczącymi środowiska turkologów. Z swej strony, to właśnie Szapszał był w 1930 r. członkiem wprowadzającym młodego naukowca w szeregi Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego. Ułatwił również Zajązkowskiemu dotarcie do władz Instytutu Wschodniego w Warszawie, z którym podjął on współpracę¹⁹. Obaj współdziałali ze sobą także w dziedzinie podręczników językowych. Zajązkowski, jak wynika z listów, dopilnowywał dla Szapszała wysyłki zamówionych podręczników języka tureckiego ze Stambułu²⁰. Ostatecznie okazały się nieprzydatne dla słuchaczy wileńskiej Szkoły Nauk Politycznych i Szapszał sam przygotował skrypt chrestomatii wraz ze słownikiem turecko-polskim powielony w Wilnie w 1932 r. Jak się okazało, korzystali z niego za pośrednictwem Zajązkowskiego również studenci turkologii Uniwersytetów Jagiellońskiego i Warszawskiego, a także słuchacze Szkoły Wschodnioznawczej²¹. Szapszał z zainteresowaniem odniósł się do napisanego przez Zajązkowskiego podręcznika języka zachodniokaraïmskiego (dialekt halicko-łucki), a wydanego przez społecznika z Łucka Aleksandra Mardkowicza²².

Bliska współpraca łączyła Szapszała z Zajązkowskim także przy redagowaniu „Myśli Karaïmskiej”. W drugiej połowie 1930 r. dotychczasowy redaktor, Ananiasz Rojecki, zrezygnował z obowiązków dalszego kierowania pismem. Przejął je wówczas A. Zajązkowski, przebywający jednak od czasu rozpoczęcia studiów na stałe poza Wileńszczyzną. Zmiana redaktora miała przynieść w zamierzeniu zmianę profilu poprzez podniesienie poziomu naukowego zamieszczanych tekstów. Prace redakcyjne prowadzone „na odległość” z Warszawy nie mogły zapewnić powodzenia tym ambitnym zamiarom bez aktywnego wsparcia udzielonego przez Hadży Seraję Szapszała. Udostępnił on nie tylko swe wileńskie mieszkanie na siedzibę redakcji i administracji „Myśli Karaïmskiej”, ale również wziął na siebie rolę nieoficjalnego redaktora pisma. Niewątpliwie wysoki, na tle innych czasopism mniejszości narodowych, poziom prezentowany przez karaïmski periodyk w latach 30. był efektem współpracy obu wybitnych orientalistów. Dotyczyła ona nawet zagadnień układu graficznego czasopisma.

¹⁹ Nr 18 list z 27 II 1931 r., nr 21 list z 6 V 1932 r., nr 23 list z 18 XI 1932 r.

²⁰ Nr 17 list z 4 II 1931 r.

²¹ Nr 20 list z 4 IV 1932 r., nr 21 list z 6 V 1932 r., nr 23 list z 18 XI 1932 r., nr 24 list z 18 XII 1932 r.

²² Nr 17 list z 4 II 1931 r.

Jak pisał Zajączkowski jesienią roku 1933: „Co do karty tytułowej, to proponuję trochę obniżyć podtytuły, ewentualnie można usunąć całkiem «czasopismo ilustrowane etc.». Trudno mi jest tak na odległość dawać wskazówki drukarni, myślałem, że mają więcej artystycznego smaku przy układaniu. Uprzejmie proszę Waszą Ekscelencję zdecydować o układzie.”²³

Jak wynika z korespondencji, Szapszał był nie tylko autorem sygnowanych swoim nazwiskiem artykułów i recenzji z dziedziny turkologii i karaimoznawstwa, ale prawdopodobnie również niektórych niepodpisanych not w kronice wydarzeń naukowych i społecznych²⁴. Ponieważ pisał swe teksty po rosyjsku, wymagały one tłumaczenia na język polski. Jego artykuły i noty przekładał początkowo Ananiasz Zajączkowski, a następnie Józef Wierzyński, wileński literat, pedagog i tłumacz przysięgły kilku języków. Jako współpracownik „Myśli” dokonywał nie tylko tłumaczeń, ale zajmował się również korektą tekstów. Nie tylko Szapszał dostarczał tekstów do publikacji w języku rosyjskim. Dotyczyło to materiałów nadsyłanych przez innych autorów karaimskich: Borysa Kokenaja z Rostowa nad Donem czy Towija Lewi-Babowicza z Symferopola i Kairu, ale również zamieszkałego w Wilnie Abrahama Szyszmana. Szapszał blisko współpracował z Wierzyńskim, oddając mu do korekty stylistycznej również rękopis swej obszerniejszej pracy pt. *Teksty azerbejdżańskie*²⁵. Pozyskanie go do prac redakcyjnych przy edycji „Myśli Karaimskiej” zaowocowało także publikacją jego autorstwa, zamieszczoną na łamach karaimskiego pisma. Trzeba przy tym zauważyć, że Szapszał miał zdolność pozyskiwania nowych autorów w środowisku polskich badaczy. Oprócz Tadeusza Kowalskiego, piszącego własne i redagującego teksty innych autorów od początku istnienia pisma, do publikowania w „Myśli Karaimskiej” w następnych latach zostali zaangażowani aktywni w wileńskim środowisku naukowym, Marian Morełowski i Ryszard Mienicki. Poszerzeniu gronu autorów niewątpliwie sprzyjało członkostwo Szapszała w szeregu stowarzyszeń naukowych, takich jak Polskie Towarzystwo Historyczne czy Wileńskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. To dzięki niemu szereg luminarzy nauki nie tylko uczestniczyło w spotkaniach Towarzystwa Miłośników Historii i Literatury Karaimskiej, ale również występowało z referatami, zasilającymi następnie zawartość kolejnych numerów „Myśli”. Świadczyło to dobitnie o aspiracjach

²³ Nr 31 list z 17 IX 1933 r.

²⁴ Nr 17 list z 4 II 1931 r.

²⁵ Nr 35 list z 18 IV 1934 r., zob. *Urzeczeni Orientem. Listy Ananiasza Zajączkowskiego do Tadeusza Kowalskiego*, red. T. Majda, Warszawa 2013, s. 89 (nr 41 list z 9 VI 1934 r.).

obu prowadzących pismo, tj. Zajączkowskiego i Szapszała, do nadania mu stricte naukowego charakteru.

Na barki Zajączkowskiego spadał niejednokrotnie trudny obowiązek skracania i przeredagowywania nadsyłanych tekstów, a jednocześnie niezrażania tym ich autorów. Znajduje to swoje potwierdzenie także w edytowanej korespondencji. Nierzadko dokonywało się to w drodze obopólnych kompromisów. W liście do Szapszała ze stycznia 1931 r. Zajączkowski pisał: „Jestem b. wdzięczny Waszej Ekscelencji za wyluszczenie całego szeregu okoliczności, z powodu których należało mi wykazać dużo wyrozumiałości względem nadesłanej notatki. Wszystkie słowa Waszej Ekscelencji wziąłem pod uwagę przy przeglądaniu notatki, dlatego sądzę, że w zupełności uczyniłem zadość żądaniom autorów, jak również nie wszedłem w kolizję z własnym sumieniem i dobrą wiedzą. Rzecz prosta, wiele trzeba by jeszcze skreślić i zmienić. Ale zastosowałem się do życzenia Waszej Ekscelencji i dopuściłem się zmian najważniejszych i najbardziej nieuniknionych.”²⁶ W innym zaś liście kierowanym do Aleksandra Mardkowicza jesienią 1933 r. zauważał: „Zatrzymuje nas tylko artykuł prof. Morelowskiego, który przekroczył 50 stron druku! Jak to ludzie nie potrafią krótko pisać! Cóż robić, za to temat «fascynujący», a kilka miesięcy później dodawał: „Zgadzam się też całkowicie z opinią Pana co do artykułu prof. Morel[owskiego]. Niestety, tu odegrały rolę pewne względy, po części też nadużyto mojej łatwowierności! Ale o tym kiedyś może osobiście.”²⁷ Wspomniane w korespondencji „pewne względy” mogły dotyczyć rodzaju zobowiązań wobec Morelowskiego, który umożliwił opublikowanie obszernej rozprawy Szapszała o dawnych stosunkach polsko-perskich przez Sekcję Historii Sztuki TPN.

Do poważniejszej różnicy stanowisk doszło pomiędzy Zajączkowskim a Szapszałem na tle drobnych z pozoru sformułowań zawartych w dwóch recenzjach nadesłanych przez T. Kowalskiego, z których się zresztą następnie wycofał. Jak zauważał Zajączkowski: „Od dawna już wiedziałem, jak trudną rzeczą jest redagowanie czasopisma «na odległość», obecnie mam tego najboleśniej przykład. Przykro mi bardzo, że nie zawsze dostatecznie jasno można w drodze korespondencji wyjaśnić pewne drażliwe sprawy, stąd też powstają niepożądane nieporozumienia.”²⁸ Uważna lektura listów wymienianych w tej kwestii między Warszawą i Wilnem dowodzi, że kontrowersja nie wynikała bynajmniej z rozbieżności stanowisk naukowych, ale raczej ze wzajemnych

²⁶ Nr 16 list z 11 I 1931 r.

²⁷ Nr 60 list z 10 X 1933 r. oraz nr 62 list z 22 IV 1934 r.

²⁸ Nr 45 list z 9 III 1936 r.

relacji obu korespondentów oraz odmiennej taktyki dotyczącej publicznego prezentowania tematyki karaimskiej²⁹. Mało znacząca bowiem wzmianka Kowalskiego, sugerująca związki Chazarów z judaizmem talmudycznym, czy też jego wątpliwość w wyłączość teorii chazarskiego pochodzenia Karaimów, wprowadzała czasopismo na pole niechybnego starcia ze stanowiskiem prezentowanym przez środowiska żydowskie.

Jak można przypuszczać brak jakichkolwiek odwołań do zagadnień związanych z tematyką żydowską na łamach „Myśli Karaimskiej” w latach 30. był świadomym wyborem inspirowanym przez Hachana. O ile bowiem przed przyjazdem Szapszała do Polski na stronicach karaimskiego pisma pojawiały się polemiki z autorami żydowskimi (przykładowo recenzje karaimoznawczych prac Majera Bałabana pisane przez Rojeckiego i Zajączkowskiego), to w późniejszym okresie nie występują już one. Odstąpiono również, mimo zapowiedzi zamieszczenia, od krytycznego omówienia edycji zbioru karaimskich materiałów źródłowych z kolekcji Abrahama Firkowicza wydanego w 1935 r. przez Jacoba Manna³⁰. Zapewne zdanie Szapszała zaważyło na decyzji nie publikowania tekstu dotyczącego skupiska karaimów pochodzenia semickiego w Egipcie³¹. We wcześniejszym okresie „Myśl Karaimska” materiały o tej tematyce ogłaszała drukiem. Zresztą i Zajączkowski zdawał sobie sprawę z postaw panujących wśród żydowskich elit intelektualnych, pisząc: „Chcę jeszcze tylko dodać, że o ile idzie o Żydów, to ich nic i nikt nie przekona, mam do tego swoje powody, ostatnio miałem b. niemiły list z Kairu, gdzie nas wprost oskarżają o antysemityzm, ale mniejsza z tym!”³²

Lata wojny udaremniły wydanie w Wilnie dalszych tomów „Myśli Karaimskiej”. Jednak już w lipcu 1945 r. w korespondencji kierowanej do Szapszała pojawia się myśl o wznowieniu pisma, a także działalności Towarzystwa Miłośników Historii i Literatury Karaimskiej. Powojenne wznowienie przez A. Zajączkowskiego „Myśli Karaimskiej” we Wrocławiu postawiło kwestię współpracy redakcyjnej w odmiennej konfiguracji. Pozostając w Wilnie S. Szapszał nie miał żadnej możliwości wpływu na profil i zawartość czasopisma. Ostatecznie krótki okres funkcjonowania pisma ukazującego się jako organ Karaimskiego Związku Religijnego nie zaowocował także żadną publikacją autorstwa Szapszała mimo, że takowe zostały nadesłane.

²⁹ Nr 42 list z 20 II 1936 r., nr 43 list z 4 III 1936 r., nr 44 list z 6 III 1936 r., nr 45 list z 9 III 1936 r., nr 46 list z 13 III 1936 r.

³⁰ A. Zajączkowski, *Z ruchu wydawniczego we Francji, Włoszech, Ameryce, Polsce i na Litwie*, „Myśl Karaimska”, t. 12, 1937–1938, z. 12, s. 128–129.

³¹ Nr 40 list z 5 XI 1935 r.

³² Nr 42 list z 20 II 1936 r.

Oprócz tematyki dotyczącej aktywności naukowej, redakcyjnej i publicystycznej Szapszała korespondencja ta przynosi cenne informacje dotyczące dylematów, przed jakimi stanął w pierwszych latach powojennych. Chodziło o wyjazd do Polski. Pierwsza wzmianka o takim zamiarze pojawia się w korespondencji Szapszała pochodzącej z marca 1945 r. i skierowanej do T. Kowalskiego³³. To jednak Zajączkowski stał się głównym rzecznikiem idei emigracji Karaimów z Kresów wschodnich, w tym także osoby Hachana. Korespondencja kierowana do Wilna świadczy, że przykładał on do tego duże znaczenie licząc, że przyjazd Szapszała zachęci do przyjazdu niezdecydowanych jeszcze rodaków i umożliwi odrodzenie zwartego skupiska karaimskiego w Polsce. Masowy exodus napotkał jednakże na opór władz radzieckiej Litwy, które starały się go wszelkimi sposobami ograniczyć. Dotyczyło to także Seraji Szapszała, na którego władze wywierały demonstracyjne naciski. Po raz ostatni kwestia jego przyjazdu pojawia się w liście Zajączkowskiego wystosowanym w listopadzie 1946 r.³⁴ Ostatecznie, Szapszał postanowił pozostać nad Wilią, pragnąc chronić swój mały naród przed zagrożeniami. Zdawał sobie sprawę, że w nowej rzeczywistości, w najłagodniejszym wariantcie zdarzeń nie będzie mógł zachować tytułu hachana ani sprawować funkcji religijnych. Nie powtórzył jednak decyzji, jaką podjął dwadzieścia pięć lat wcześniej, opuszczając przed bolszewikami Eupatorię i udając się na emigrację.

³³ Nr 50 list z 18 VII 1945 r.

³⁴ Nr 56 list z 24 XI 1946 r.